

Ukraina: sukces dwóch miesięcy funkcjonowania korytarza żywnościowego

Sławomir Matuszak

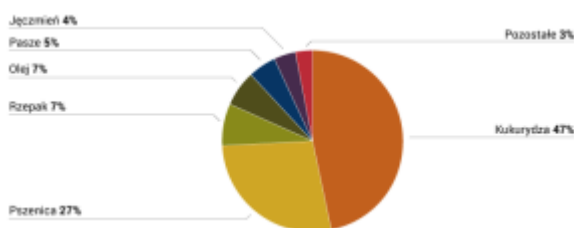
1 października minęły dwa miesiące, odkąd z Odessy wypłynął pierwszy statek załadowany ukraińskim zbożem. Odblokowanie eksportu żywności z trzech ukraińskich portów na Morzu Czarnym (Odessa, Czarnomorsk i Piwdenne) było możliwe dzięki podpisanemu 22 lipca w Stambule porozumieniu między Ukrainą, Turcją i ONZ. Od tego czasu z korytarza zbożowego skorzystało 241 statków, które wywiozły blisko 5,5 mln ton towarów – przede wszystkim kukurydzy (47%), pszenicy (27%), rzepaku i oleju słonecznikowego (po 7%; zob. wykres 1). Żywność trafiała głównie do Hiszpanii (1,1 mln ton, kluczowy klient Ukrainy w UE także przed inwazją), Turcji (905 tys. ton), Włoch (515 tys. ton) i Chin (363 tys. ton; zob. wykres 2). W podziale regionalnym najczęściej eksportu przypadło na państwa europejskie (48%) i Azję (39%), reszta zaś (13%) trafiła do Afryki.

Komentarz

- Pierwsze miesiące funkcjonowania korytarza przyniosły wyniki lepsze, niż przewidywały ukraińskie władze. Po podpisaniu porozumienia w Stambule Kijów szacował, że miesięcznie będzie można docelowo odprawiać do 100 statków przewożących łącznie do 3 mln ton towarów. Choć w sierpniu nie udało się osiągnąć zakładanych rezultatów (z korytarza skorzystało 69 jednostek, które wywiozły 1,7 mln ton ładunku), to we wrześniu z portów wyszły już 172 statki z 3,8 mln ton. Ukraińskie Ministerstwo Infrastruktury oczekuje, że w październiku eksport utrzyma się przynajmniej na takim samym poziomie jak miesiąc wcześniej. Sukces funkcjonowania korytarza wynika z szeregu czynników, wśród których za kluczowy należy uznać determinację producentów żywności i jej traderów do jego maksymalnego wykorzystania oraz miejscowych władz i przewoźników (w szczególności kolei państwowych), które zapewniły odpowiednią logistykę.
- Odblokowanie portów w znacznej mierze sprzyja rozwiązaniu powstałego po 24 lutego problemu z wywozem żywności z Ukrainy. Eksport zbóż we wrześniu był jedynie o 23,5% niższy niż w analogicznym miesiącu 2021 r. i wyniósł 4,2 mln ton, co w warunkach wojennych można uznać za bardzo dobry wynik. Choć największe znaczenie dla zbytu żywności za granicę ma korytarz, to ważną rolę odgrywają też inne rozwijane w ostatnich miesiącach drogi wywozu – ukraińskie porty na Dunaju (we wrześniu przypadło na nie 19,9% eksportu), kolej (15%) i transport drogowy (9,3%).
- Porozumienie ze Stambułu ma obowiązywać 120 dni (do 19 listopada), może też zostać przedłużone. Na takim rozwiązaniu zyskuje oczywiście Kijów, a także Turcja – jako jeden z beneficjentów umowy – oraz ONZ, która wykorzystuje korytarz do dostarczania

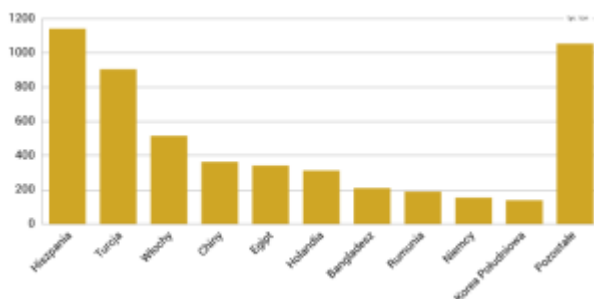
pszenicy w ramach Światowego Programu Żywnościowego (m.in. do Etiopii, Jemenu i Afganistanu). Prolongowanie obowiązywania dokumentu może jednak zablokować Rosja – prezydent Władimir Putin kilkakrotnie krytykował funkcjonowanie korytarza, twierdząc, że „prawie całe zboże” transportuje się do państw UE, a nie do krajów rozwijających się. Choć nie jest to prawdą (w rzeczywistości blisko 70% pszenicy trafiło do krajów Afryki i Azji), to Moskwa może próbować użyć tego argumentu jako pretekstu do ograniczenia bądź wręcz ponownego zablokowania eksportu drogą morską. Również władze ukraińskie wyrażają obawy, że w najbliższych tygodniach umowa zostanie storpedowana przez Rosję.

Wykres 1. Struktura towarowa ukraińskiego eksportu korytarzem żywnościowym



Źródło: Ministerstwo Rolnictwa Ukrainy.

Wykres 2. Struktura geograficzna ukraińskiego eksportu korytarzem żywnościowym



Źródło: Ministerstwo Rolnictwa Ukrainy.